Pismo Samorządowe Gminy Bralin

Życie Gminy Bralin

Nr 2 (56) | marzec/kwiecień 2017

www.bralin.pl

egzemplarz bezpłatny

ISSN 1899–0169

Sołectwa: Bralin · Chojęcin - Parcele · Chojęcin · Czermin · Działosze · Gola · Mnichowice · Nosale · Nowa Wieś Książęca · Tabor Mały · Tabor Wielki · Weronikopole

Najpiękniejsze wielkanocne pisanki

Dzieci wykonały pomysłowe i pracochłonne pisanki wielkanocne

W środę, 12 kwietnia, odbyło się uroczyste podsumowanie konkursu plastycznego pt. „Najpiękniejsza pisanka wielkanocna" dedykowanego dzieciom od szóstego roku życia. Głównym celem konkursu było kształtowanie wyobraźni plastycznej dzieci, kultywowanie wielkanocnych tradycji oraz umożliwienie najmłodszym prezentacji własnych dokonań twórczych. Zadanie uczestników polegało na wykonaniu jajeczka wielkanocnego w formie przestrzennej, dowolną techniką.

Organizatorem konkursu plastycznego była Świetlica Profilaktyczno-Środowiskowa „Tęcza" przy wsparciu Wójta Gminy Bralin. W rywalizacji wzięło udział 46 dzieci ze Szkoły Podstawowej w Bralinie, Zespołu Szkół w Nowej Wsi Książęcej oraz Przedszkola „Kwiaty Polskie" w Bralinie. Uczestnicy wykonali pomysłowe, oryginalne, pracochłonne i piękne prace, wykorzystując różnorodne techniki plastyczne. Były m.in. prace z makaronu, cekinów, bibuły, wstążek, plasteliny i materiałów naturalnych.

Jury konkursu w składzie: Sławomir Bąk, Beata Niełacna i Magdalena Zając dokonało oceny prac w zakresie ogólnego wrażenia artystycznego, zgodności z tematem i formą, pomysłowości, oryginalności i przede wszystkim stopnia samodzielności wykonania. Nagrody przyznano w dwóch kategoriach wiekowych: uczniowie szkoły podstawowej oraz przedszkolaki. Wiedząc, jak ważne jest dla dzieci docenienie trudu ich pracy, wszyscy uczestnicy konkursu oraz laureaci zostali uhonorowani pamiątkowymi dyplomami, nagrodami rzeczowymi oraz słodkimi upominkami.

Kategoria I – uczniowie szkoły podstawowej
I miejsce – Tomasz Iwan, Szkoła Podstawowa w Bralinie
II miejsce – Miłosz Mikołajczyk, Zespół Szkół w Nowej Wsi Książęcej
III miejsce – Natalia Łukianowska, Zespół Szkół w Nowej Wsi Książęcej
Kategoria II – przedszkolaki
I miejsce – Maja Blewąska, Przedszkole „Kwiaty Polskie" w Bralinie
II miejsce – Jakub Gąszczak, Zespół Szkół w Nowej Wsi Książęcej
III miejsce – Emilka Kłębek, Przedszkole „Kwiaty Polskie" w Bralinie

Organizatorzy dziękują młodym wykonawcom prac, ich rodzicom i opiekunom za aktywne zainteresowanie konkursem.

Beata Niełacna

Kontrole kotłowni

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców, w oparciu o przepisy art. 379 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. *Prawo ochrony środowiska*, na terenie gminy Bralin przeprowadzane są wyrywkowe kontrole przestrzegania zakazu spalania odpadów w piecach domowych. Wprost wynika on z art. 30 ust. ustawy *o odpadach*, który brzmi: *Zakazuje się przetwarzania odpadów poza instalacjami lub urządzeniami*. Przez przetwarzanie rozumie się między innymi spalanie odpadów, na które wymagane jest posiadanie specjalnego zezwolenia.

Podczas wizytacji upoważnieni przez wójta gminy Bralin pracownicy Urzędu Gminy Bralin w asyście przedstawiciela policji sprawdzają przede wszystkim rodzaj stosowanego paliwa grzewczego oraz zgromadzony w kotłowni opał. W marcu sprawdzono kilka miejscowości i na jednej z nieruchomości wystawiony został mandat karny za spalanie odpadów poprodukcyjnych z sektora meblarskiego. W pojedynczych przypadkach mieszkańcy zostali pouczeni o zakazie stosowania płyt wiórowych jako paliwa do ogrzewania mieszkania i zapowiedziano im w przyszłości ponowną kontrolę. Prace powołanych komisji trwają nadal, dlatego można spodziewać się wizyty w każdym domostwie.

Wszystko po to, aby zintensyfikować działania na rzecz walki z zanieczyszczeniem powietrza. Jak bowiem wiadomo, spalanie „śmieci" to jedna z najważniejszych przyczyn powstawania niskiej emisji, a w konsekwencji wielu zachorowań u ludzi. Przykładem mogą być badania prowadzone w ostatnich latach, które wyraźnie pokazują, że wyższe narażenie ciężarnych kobiet na zanieczyszczenia powietrza przekłada się także na zwiększone ryzyko wystąpienia zaburzeń autystycznych u ich dzieci. Innym skutkiem podwyższonej ekspozycji na WWA (wielopierścieniowe węglowodory aromatyczne) badanych w Krakowie matek była zmniejszona waga urodzeniowa, długość ciała i obwód głowy noworodków. Wyższe narażenie matek na zanieczyszczenia powietrza przekłada się również na gorsze funkcjonowanie układu oddechowego. Sam papież Franciszek w encyklice „Laudato si'" („Pochwalony bądź") zaprasza ludzi dobrej woli do rozmowy na tematy ekologiczne i odpowiedzialności za stworzenie. Oto fragment: *„Naglące wyzwanie ochrony naszego wspólnego domu obejmuje troskę o zjednoczenie całej rodziny ludzkiej w dążeniu do zrównoważonego i zintegrowanego rozwoju, ponieważ wiemy, że wszystko może się zmienić".*

Małgorzata Krzak

W Bralinie jest ulica Stara

Rada Gminy Bralin podczas sesji 29 marca 2017 r. podjęła uchwałę w sprawie nadania nazwy drodze wewnętrznej obejmującej działkę 1162 w Bralinie. Droga położona prostopadle do ulicy 3 Maja oraz do ul. Błotnej nosi nazwę ulicy Starej.

Inicjatywa w sprawie nadania nazwy ulicy należała do właścicieli działki budowlanej przyległej do tej drogi. Po otrzymaniu pisma Wójt Gminy Bralin zgodnie z Uchwałą nr IX/46/2011 Rady Gminy Bralin z dnia 30 maja 2011 r. w sprawie zasad stosowanych przy nadawaniu nazw ulicom, placom i innym obiektom gminnym oraz drogom wewnętrznym, wystąpił do przewodniczącego Rady Gminy Bralin z wnioskiem o nadanie nazwy przedmiotowej ulicy. Następnie wniosek został przekazany Komisji Przestrzegania Prawa i Porządku Publicznego, która pozytywnie zaopiniowała zaproponowaną przez wójta oraz właścicieli działki budowlanej nazwę drogi: ulica Stara.

Nazwa „ulica Stara" ma charakter informacyjny, nawiązuje do historycznej części Bralina, ujawnia cechy ulicy związanej z jej położeniem, jest prosta i zapewnia dobre warunki dla orientacji w terenie.

Widok na ulicę Starą od ul. Błotnej

Katarzyna Przybylska

Nowa siedziba GOPS-u

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Bralinie przeprowadził się do wyremontowanego budynku po Przychodni Lekarskiej „Medica". Nowa siedziba mieści się przy ul. 3 Maja 9. W związku ze zmianą siedziby uległy zmianie numery telefonów i fax (kierownik – 62 33 24 401; świadczenia rodzinne i świadczenia wychowawcze – 62 33 24 402; pracownicy socjalni – 62 33 24 400; fax – 62 33 24 403).

Nowa siedziba GOPS-u

Obecnie pracownicy posiadają do dyspozycji więcej pomieszczeń służbowych i socjalnych. Dzięki nowemu lokalowi poprawiły się warunki pracy pracowników oraz jakość obsługi klientów, którzy mogą poczuć się komfortowo i swobodnie, załatwiając swoje sprawy.

W nowej siedzibie odbywają się również bezpłatne konsultacje psychologiczne, na które serdecznie zapraszamy mieszkańców gminy Bralin.

GOPS

Usuwanie azbestu w 2017 roku

Rozpoczął się kolejny nabór wniosków dotyczących usuwania wyrobów zawierających azbest z terenu powiatu kępińskiego, w tym również z obszaru naszej gminy.

Wzorem lat ubiegłych do składania wniosków uprawnieni są właściciele nieruchomości z terenu powiatu kępińskiego. Formularz wniosku wraz z kompletem załączników na usuwanie azbestu i wyrobów zawierających azbest jest dostępny w siedzibie Urzędu Gminy Bralin (pokój 17) oraz na stronie internetowej www.bip.bralin.pl. Wnioski wraz z załącznikami należy składać do dnia 14 sierpnia 2017 roku w urzędzie gminy.

Usuwanie wyrobów zawierających azbest obejmuje:

- demontaż materiałów zawierających azbest z obiektów budowlanych, następnie ich odpowiednie zabezpieczenie, załadunek, transport na składowisko, rozładunek i unieszkodliwienie lub utylizację odpadów zgodnie z obowiązującymi przepisami;
- lub odpowiednie zapakowanie, zabezpieczenie i załadunek wcześniej zdemontowanych wyrobów zawierających azbest, transport na składowisko, rozładunek i unieszkodliwienie lub utylizację odpadów zgodnie obowiązującymi przepisami.

Wnioskodawca może złożyć w danym roku tylko jeden wniosek. Prace związane z usuwaniem wyrobów zawierających azbest wskazane we wniosku winny dotyczyć roku, w którym został ogłoszony nabór. Finansowanie nie obejmuje pokrycia kosztów związanych z zakupem i montażem wyrobów zastępujących wyroby z azbestu.

Wnioski rozpatruje właściwa terytorialnie gmina według kolejności wpływu. Po sprawdzeniu prawidłowości wypełnienia oraz pozytywnym rozpatrzeniu przekazuje ona wniosek do starostwa powiatowego.

Małgorzata Krzak

Umowa o dofinansowaniu podpisana

31 marca br. w Poznaniu wójt gminy Bralin Roman Wojtysiak oraz skarbnik gminy Grażyna Mosch podpisali z Samorządem Województwa Wielkopolskiego reprezentowanym przez wicemarszałka Krzysztofa Grabowskiego umowę na dofinansowanie realizacji operacji „Budowa Domu Ludowego w Nosalach jako centrum kulturalno-rekreacyjne".

Po podpisaniu umowy w Poznaniu

Gmina Bralin na budowę domu ludowego otrzyma dofinansowanie w wysokości 206 838,00 zł, co stanowi 63,63% poniesionych kosztów kwalifikowanych operacji.

Budowa Domu Ludowego w Nosalach ma zaspokoić potrzeby mieszkańców sołectwa w zakresie powstania miejsca spotkań, miejsca do spędzania czasu wolnego, rekreacji, integracji społecznej czy rozwijania zainteresowań. W nowo powstałym budynku znajdzie się sala główna na 50 osób, pomieszczenia gospodarcze i węzeł higieniczno-sanitarny. Obiekt wyposażony zostanie w sprzęt pozwalający na zaspokojenie potrzeb mieszkańców w zakresie kultury, sportu i rekreacji.

Budowa Domu Ludowego w Nosalach współfinansowana będzie ze środków Unii Europejskiej w ramach działania „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność" Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

Marzena Kuropka

Wnioski o dofinansowanie złożone

Jednocześnie z ogłoszeniem przetargu na budowę nowego przedszkola Gmina Bralin podjęła starania o dofinansowanie realizacji tejże inwestycji.

31 marca 2017 r. w Urzędzie Marszałkowskim złożony został wniosek pn. „Budowa budynku przedszkola z oddziałami żłobkowymi w Bralinie" w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020, poddziałanie 9.3.1. Inwestowanie w rozwój infrastruktury przedszkolnej. Całkowita wartość złożonego projektu wynosi 7 054 063.74 zł, jednak kwota kosztów kwalifikowanych w ramach tego działania to 1 1767 470,58 zł. Poziom dofinansowania projektów z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego to maksymalnie 85% kosztów kwalifikowanych projektu, co daje kwotę – 999 999,99 zł.

Także w marcu złożony został tzw. projekt miękki w trybie konkursowym w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020, poddziałanie 8.1.1. Edukacja przedszkolna. Gmina Bralin ubiega się o dofinansowanie w wysokości 406 721, 77 zł, co stanowi 85% całkowitej wartości projektu. Środki te zostaną przeznaczone na utworzenie nowych miejsc wychowania przedszkolnego, podniesienie wiedzy dzieci i kompetencji nauczycieli Przedszkola „Kwiaty Polskie" w Bralinie.

Na wyniki obu konkursów przyjdzie nam poczekać.

Marzena Kuropka

W trosce o rozwój miejscowości

W marcu 2017 r. z Urzędu Gminy Bralin wyszły dwa wnioski o dofinansowanie w ramach konkursu „Pięknie wielkopolska wieś".

Pierwszy z nich dotyczy rewitalizacji centrum miejscowości Mnichowice. W ramach przedsięwzięcia planowane jest dokończenie rozpoczętego przez Gminę Bralin remontu domu ludowego – odnowienie elewacji, remont schodów, zamontowanie zadaszenia nad wejściem do kuchni i piwnicy. Mieszkańcy planują również zagospodarowanie terenu boiska i placu zabaw. Chcą uzupełnić ogrodzenie boiska, by zapobiec ewentualnym zdarzeniom komunikacyjnym korzystających z rekreacji dzieci i młodzieży. Na placu zabaw ma pojawić się siłownia zewnętrzna oraz zieleń, która stworzy naturalną barierę ochronną odgradzającą plac zabaw od ruchliwej drogi powiatowej. Z kolei na terenie boiska ma powstać miejsce piknikowe z grillem i ławkami, co ma sprzyjać integracji społeczności lokalnej. Na projekt pn. „Rewitalizacja centrum miejscowości Mnichowice" Gmina Bralin ubiega się o dofinansowanie w wysokości 29 784,00 zł.

Drugi z wypracowanych przez mieszkańców projektów to wniosek pn. „Zagospodarowanie przestrzeni publicznej wraz z doposażeniem kuchni w Domu Ludowym w Taborze Wielkim" na kwotę 29 616,00 zł. Mieszkańcy sołectwa Tabor Wielki chcą kontynuować rozpoczęty proces zagospodarowania terenu wokół domu ludowego. W planach mają budowę alejki z kostki brukowej, założenie trawnika, remont schodów do sali, montaż zadaszenia, a także ogrodzenia, bramy wjazdowej, ławek i nasadzenia zieleni. Zgodnie ze zgłaszanymi potrzebami doposażona w niezbędny sprzęt zostanie również kuchnia.

Oba projekty są oddolnymi inicjatywami mieszkańców Mnichowic i Taboru Wielkiego, którzy ściśle współpracowali na etapie ich tworzenia i którzy zadeklarowali swoją pomoc na wszystkich etapach realizacji zaplanowanych przedsięwzięć.

Marzena Kuropka

Przetarg w toku

Na koniec marca 2017 r. ogłoszony został przetarg na budowę przedszkola z oddziałami żłobkowymi w Bralinie. Termin składania ofert upływa w dniu 25 kwietnia br. Jego wyniki najprawdopodobniej znane będą w drugiej połowie maja.

W ramach planowanej inwestycji wybudowany zostanie ośmiooddziałowy budynek przedszkolno-żłobkowy, kompletnie zagospodarowany teren z placem zabaw, ogrodzeniem, drogami wewnętrznymi i chodnikami, parkingami i zatoczką autobusową. Przedszkole zaprojektowane jest jako budynek parterowy o powierzchni 1470 m², niepodpiwniczony, o nieregularnym kształcie z wejściem głównym od ulicy Wiosennej. Budowany będzie w technologii tradycyjnej. Termin zakończenia wszelkich robót wraz z uzyskaniem pozwolenia na użytkowanie obiektu zaplanowany jest na czerwiec-lipiec 2018 roku.

Nowe przedszkole zaprojektowane jest dla maksymalnie 198 dzieci i ma się składać z 4 oddziałów przedszkolnych i 2 oddziałów żłobkowych dla dzieci 2-letnich oraz 2 oddziałów żłobkowych dla dzieci 3-letnich. Każdy oddział składać się będzie z sali zabaw i toalety z natryskiem, a przy salach zabaw żłobkowych przewidziano także sale do leżakowania. Przedszkole będzie miało również kuchnię.

Marzena Kuropka

Gospodarowanie odpadami komunalnymi w 2016 roku

Ilość odebranych odpadów

W ubiegłym roku odebrano łącznie z terenu naszej gminy 1 240,28 ton odpadów komunalnych zmieszanych (tzw. mokrych). Ze zbiórki selektywnej pozyskano 169,96 ton zmieszanych odpadów opakowaniowych (tzw. suchych) zbieranych w workach żółtych oraz 102,62 tony szkła gromadzonego w workach zielonych.

Podczas tzw. wystawek wiosennych i jesiennych wystawiono ponad 101,96 ton odpadów wielkogabarytowych, a do punktu selektywnego zbierania odpadów komunalnych w miejscowości Olszowa mieszkańcy dowieźli ich dodatkowo prawie 8,56 ton.

Z pojemników na przeterminowane leki zabrano w sumie 181 kg odpadów.

Przez cały omawiany rok kalendarzowy odpady komunalne odbierane były i transportowane nadal przez Przedsiębiorstwo Komunalno-Transportowe „WENCEL" z siedzibą przy ul. Poznańskiej 9, 63-600 Kępno.

Oprócz zbiórki odpadów sprzed posesji mieszkańcy korzystają z punktu selektywnego zbierania odpadów komunalnych w miejscowości Olszowa. Najchętniej wywożą tam we własnym zakresie odpady betonu oraz gruz betonowy z rozbiórek i remontów, a także odpady wielkogabarytowe. Istotne znaczenie ma nieumieszczanie gruzu czy ziemi w naszych pojemnikach na odpady komunalne zmieszane ze względu na bardzo dużą różnicę cen za zagospodarowanie tych odpadów i w konsekwencji wzrost kosztów funkcjonowania całego systemu.

Deklaracje, a meldunek

Według złożonych deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi na koniec 2016 roku systemem objęto 5 557 osób, a zameldowanych było 6 183 mieszkańców. Liczba obsługiwanych deklaracji na dzień 31.12.2016 r. wynosiła 1 603 dokumenty, w tym 100 dotyczyło podmiotów prowadzących działalność gospodarczą. Z powyższego wynika, iż około 600 osób zamieszkuje poza miejscem zameldowania.

Zagospodarowanie odpadów

Wszystkie odebrane sprzed naszych nieruchomości odpady, jak również dowiezione do PSZOK-u trafiły do Zakładu Zagospodarowania Odpadów Olszowa posiadającego status regionalnej instalacji przetwarzania odpadów komunalnych w Regionie IX gospodarki odpadami. Za wyjątkiem szkła, a także przeterminowanych leków, baterii, zużytego sprzętu elektronicznego, gabarytów i opon, które po zmagazynowaniu przekazywane są bezpośrednio recyklerom, cała masa odpadów przechodziła przez linię do segregacji. Odpady te zostały poddane mechaniczno-biologicznemu przetwarzaniu. W ten sposób pozyskano dodatkowe ilości odpadów w postaci papieru, metali, tworzyw sztucznych i szkła, które poddano recyklingowi. Pozostałość z sortowania i mechaniczno-biologicznego przetwarzania odpadów komunalnych została skierowana na kwaterę do składowania.

Nakłady finansowe

Koszt usługi odbioru odpadów sprzed posesji i ich transportu do ZZO Olszowa wyniósł 137 635,20 zł. Z kolei odzysk i zagospodarowanie odpadów, a także utrzymanie PSZOK-u w okresie od 1.01 do 31.12.2016 r. stanowiły łącznie kwotę 390 547,83 zł. Dodatkowo wydatek za serwis oprogramowania informatycznego wyniósł 1 845 zł. Do powyższych wartości należy doliczyć obsługę inkasentów, na którą wydano 8 640 zł oraz zakup kubłów w wysokości 4 479,66 zł, a także wydruk ulotek dotyczących właściwej segregacji odpadów 615,00 zł. Sumaryczny koszt gospodarowania odpadami zamknął się w 2016 roku na poziomie 543 762,69 zł, co daje średnie miesięczne koszty w wysokości 45 313,56 zł. Jednak łączne wydatki poniesione faktycznie w 2016 roku były nieznacznie inne. Powyższe wynika z faktu, iż część płatności dokonywana była np. w styczniu kolejnego roku za usługę zrealizowaną w grudniu poprzedniego roku, zgodnie z otrzymaną w terminie fakturą.

Wpływy do budżetu

W 2016 roku z tytułu opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi wpłynęło do budżetu gminy łącznie 545 640,36 zł. Zaległości na koniec ubiegłego roku wyniosły ponad 33 182,02 zł.

Poziomy odzysku

Zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 3b ust. 2 ustawy z dnia 13 września 1996 r. *o utrzymaniu czystości i porządku w gminach* wyliczany jest corocznie między innymi poziom recyklingu, przygotowania do ponownego użycia i odzysku papieru, metali, tworzyw sztucznych i szkła. Wyniki przedstawiono w poniższej tabeli:

Rok	Poziom recyklingu i przygotowania do ponownego użycia papieru, metali, tworzyw sztucznych i szkła [%]	
	Wskazany w rozporządzeniu ministra środowiska z dnia 14 grudnia 2016 r. w sprawie poziomów recyklingu, przygotowania do ponownego użycia i odzysku innymi metodami niektórych frakcji odpadów komunalnych i wymagany ustawowo do osiągnięcia przez gminę	Osiągnięty przez Gminę Bralin
2013	12	18,8
2014	14	34,97
2015	16	42,56
2016	18	37,45
2017	20	-
2018	30	-
2019	40	-
2020	50	-

Wskazany w tabeli spadek poziomu osiągniętego w 2016 w stosunku do roku 2015 związany jest ze wzrostem liczby osób zameldowanych na koniec 2016 oraz zwiększeniem masy wytworzonych odpadów komunalnych przez jednego mieszkańca wsi na terenie województwa wielkopolskiego (z 301 kg na 308 kg), a także wzrostem udziału łącznego odpadów papieru, metali, tworzyw sztucznych i szkła w składzie morfologicznym odpadów komunalnych (z 27,7 na 31,8 %). Wartości te są składowymi stosowanych wzorów i mają znaczący wpływ na ostateczny wynik. Pomimo iż w roku 2016 łączna masa odpadów papieru, metali, tworzyw sztucznych i szkła przygotowanych do ponownego użycia i poddanych recyklingowi wyniosła dla terenu naszej gminy 226,772 tony, a w roku wcześniejszym – 218,40 ton.

Analizując sposób obliczania powyższych wyników, stwierdzono, iż w celu uzyskania wyższych poziomów konieczne jest zwiększenie masy odpadów opakowaniowych tzw. suchych i szkła odbieranych od mieszkańców i podmiotów gospodarczych. W stosunku do liczby osób zameldowanych, którą bierze się pod uwagę do obliczeń, wydzielamy i oddajemy w workach, jeszcze zbyt mało odpadów papieru, metali, tworzyw sztucznych i szkła, aby osiągnąć docelowy poziom rzędu 50 %.

Małgorzata Krzak

Obowiązkowe czipowanie

Przypominamy, iż zgodnie z przyjmowaną corocznie uchwałą Rady Gminy Bralin w sprawie *Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Bralin* każdy właściciel psa ma obowiązek jego trwałego oznakowania. Polega ono na wszczepieniu psu elektronicznego identyfikatora (mikroczipu) metodą iniekcji podskórnej przez upoważnionego lekarza weterynarii.

W tym celu należy skontaktować się z Gabinetem Weterynaryjnym ZWIERZAK, z którym gmina ma podpisaną umowę na wykonywanie przedmiotowej usługi, pod numerem telefonu 604 598 380. Gmina Bralin pokrywa koszty elektronicznego znakowania psów, których właściciele zamieszkują na jej terenie.

Oznakowanie psów umożliwia ich identyfikację, a dodatkowo przeciwdziała zagrożeniom i uciążliwościom powodowanym przez psy oraz zmniejsza ich bezdomność.

Wywiadem z sołtys sołectwa Tabor Wielki, Zofią Węgrzynowicz rozpoczynamy cykl rozmów z sołtysami naszej gminy. Inicjatorem i realizatorem cyklu jest Sławomir Bąk.

Postawiła na współpracę z innymi

Pragniemy na łamach naszej gazety przedstawić ludzi znanych i oddanych w budowaniu i ulepszaniu naszego codziennego życia w „małej ojczyźnie", jaką jest gmina Bralin.

Bohaterem pierwszego wywiadu jest Zofia Węgrzynowicz, sołtys wsi Tabor Wielki, matka dwóch córek: Edyty i Sylwii, wzorowa babcia i ciocia. Bez reszty oddana swojej rodzinie i najbliższym.

Jak długo pełni Pani funkcję sołtysa Taboru Wielkiego?

Funkcję sołtysa pełnię od 5 lat, od 2012 roku, czyli już II kadencję.

Co takiego właściwie robi sołtys?

Sołtys to taka osoba we wsi, na której spoczywają spore obowiązki i odpowiedzialność. Do obowiązków sołtysa należy reprezentowanie sołectwa na zewnątrz, opiniowanie wniosków mieszkańców sołectwa kierowanych do organów gminy, uczestniczenie w naradach sołtysów zwoływanych okresowo (raz na miesiąc lub w razie potrzeby częściej) przez wójta oraz udział w sesjach Rady Gminy. Sołtys zwołuje zebrania wiejskie (raz w roku lub – jeśli jest taka potrzeba – częściej) na wniosek rady sołeckiej, wójta czy mieszkańców. Kieruje pracą rady sołeckiej, prowadzi dokumentację z działalności sołectwa. Dodatkowo prowadzę inkaso podatku rolnego, leśnego, od nieruchomości płaconego przez osoby fizyczne.

Jakie ma pani korzyści z bycia sołtysem?

Korzyści z pełnienia tej funkcji jest wiele. Przede wszystkim zadowolenie moralne i świadomość służby innym, niesienia ludziom pomocy, bardzo często wyciągnięcia pomocnej ręki i dodania otuchy. Lubię, gdy ktoś docenia moją pracę i wysiłki na rzecz społeczności lokalnej. Wybrali mnie ludzie i im służę, i pracuję dla nich.

Proszę powiedzieć coś o sobie i swojej rodzinie.

Jestem emerytką, posiadam i prowadzę małe gospodarstwo rolne wspólnie z mężem Zenonem. Mąż pracuje jeszcze zawodowo. Mam dwie córki i troje rodzeństwa, ale niedawno zmarł mój ukochany brat i mama. Od urodzenia mieszkam w Taborze Wielkim. Oprócz funkcji sołtysa jestem przewodniczącą Koła Gospodyń Wiejskich i członkiem Zarządu Koła PZERiI w Taborze Wielkim. Współpracuję też z miejscową OSP.

Jakie ważniejsze inwestycje zostały wykonane we wsi podczas Pani kadencji?

Do najważniejszych należą remont Domu Ludowego i jego doposażenie. Także rozbudowa remizy strażackiej wspólnie pod nadzorem Zarządu OSP naszej wsi i oczywiście Urzędu Gminy Bralin. Ważnymi inwestycjami w sołectwie były również: budowa drogi asfaltowej przez wieś w kierunku Chałupek i rozbudowa i modernizacja boiska sportowo-rekreacyjnego, doposażenie go w niezbędny sprzęt, zainstalowanie siatek ochronnych i budowa z kostki boiska do tenisa. Na bieżąco dbamy i modernizujemy plac zabaw. Postawione zostały nowe wiaty przystankowe dla dzieci dowożonych do przedszkola i szkół, wybudowane ronda.

Z jakimi problemami aktualnie boryka się wieś? Co w Taborze Wielkim jest obecnie najpilniejsze do wykonania?

Bardzo ważną inwestycją byłoby dokończenie budowy dróg asfaltowych o długości 1 km. Ponadto pilnych prac wymaga uregulowanie spływu wód deszczowych najniżej położonej części wsi. Cały czas monitoruję potrzeby i oczekiwania mieszkańców wsi, staram się natychmiast reagować nawet na najdrobniejsze sygnały od mieszkańców. Dużo czasu poświęcam na rozmowy z ludźmi, na wymianę poglądów. Cenię każde rozsądne zdanie, a każdą potrzebę staram się zrealizować.

Zofia Węgrzynowicz

Jak wygląda współpraca Pani z wójtem, urzędem gminy? Czy poprzez bycie sołtysem łatwiej jest załatwić pewne sprawy dla wsi?

Moja współpraca z wójtem gminy Romanem Wojtysiakiem układa się bardzo dobrze. Potrafimy znaleźć wspólnie zdanie w wielu sprawach dotyczących naszej społeczności i bieżących potrzeb. Wójt jest zawsze otwarty na nasze postulaty i oczekiwania. Efektem tej dobrej współpracy są wszelkie inwestycje, remonty, modernizacje i zakupy w naszej wsi. Wójt jest częsty gościem na różnych spotkaniach i uroczystościach, gdzie możemy szczerze i efektywnie porozmawiać i zgłosić nasze postulaty. Cenimy sobie bardzo te kontakty, dziękujemy za już i oczekujemy jeszcze więcej. Bardzo dobrze układa nam się także współpraca z zastępcą wójta, Robertem Kieruzalem, który zawsze służy pomocą i radą. Podobnie dobrze wygląda współpraca z sekretarzem gminy, Zbigniewem Łatką. Równie dobrze współpracujemy z kierownikiem Referatu Oświaty, Kultury, Sportu i Promocji Gminy, Sławomirem Bąkiem i z Marzeną Kuropką z tego referatu, którzy zawsze służą pomocą i radą. Nie bez znaczenia jest także dobry kontakt i współpraca ze skarbnikiem gminy, Grażyną Mosch. Zawsze możemy liczyć na innych pracowników urzędu gminy.

Czy w nadchodzących wyborach samorządowych będzie Pani startowała na radną gminy? Czy „zadowoli się" Pani funkcją sołtysa?

Do wyborów samorządowych jeszcze trochę czasu. Na razie staram się sumiennie i uczciwie wypełniać swoją tak odpowiedzialną funkcję sołtysa. Z całą odpowiedzialnością stwierdzam, iż obecny radny, Piotr Pańczuk, tak dobrze spełnia swoją funkcję, iż powinien dalej kandydować na radnego naszej wsi.

Czy uważa Pani sołtys naszą wieś za atrakcyjną? Czy jest szansa na „ściągnięcie" inwestorów?

Nasza wieś jest bardzo atrakcyjna, mamy szerokie, przestronne drogi i w miarę dobrą infrastrukturę drogową, dogodne połączenie z drogami powiatowymi, wojewódzkimi i krajowymi. To m. in. sprzyja budowie nowych zakładów pracy w naszej wsi, co widać wokoło. Powstają nowe obiekty, hale produkcyjne, magazynowe. To bardzo cieszy, gdyż dzięki temu nasi i okoliczni mieszkańcy znajdują pracę. U nas prawie nie ma bezrobocia. Chciałoby się uatrakcyjnić turystycznie naszą wieś, ale to na razie plany na przyszłość. Dodam jeszcze, iż w Taborze Wielkim buduje się wiele domów jedno- i wielorodzinnych, upiększa się tereny zielone i rekreacyjne.

Jak układa się Pani współpraca z radą sołecką ?

Mogę z całą odpowiedzialnością stwierdzić, że jest to bardzo dobra i efektywna współpraca. Znajdujemy przeważnie wspólny język w wielu kluczowych sprawach związanych z naszą wsią. W radzie sołeckiej mamy ludzi bardzo odpowiedzialnych i za słowa, i za czyny, mamy ludzi młodych, z którymi potrafię bardzo dobrze współpracować. Często się spotykamy i konsultujemy. Uzgadniamy wspólnie sprawy priorytetowe i takie sprawy mniej ważne. Z taką radą sołecką chce się pracować. Każdej wsi życzyłabym takiej rady sołeckiej.

Jak Pani zdaniem należałoby promować Tabor Wielki?

Promocja naszej wsi jak na razie odbywa się poprzez Urząd Gminy Bralin i Referat Oświaty, Kultury, Sportu i Promocji. Pani Marzena Kuropka bardzo nam pomaga, publikując informacje czy artykuły, związane z Taborem Wielkim. Chcielibyśmy w jeszcze większym zakresie być obecnni w lokalnych mediach.

Jakie marzenia ma sołtys wsi Tabor Wielki?

Chciałabym zakończyć te inwestycje, które są priorytetowymi dla naszej wsi, a o których mówiłam wcześniej. Pragnę, aby Tabor Wielki ciągle się rozwijał i upiększał o nowe tereny infrastrukturalne, budowlane i zieleń. Myślę, że wspólnie z radą sołecką zrealizujemy nasze plany.

Jakie cechy powinien mieć dobry sołtys?

Uważam, że dobrym sołtysem jest się wtedy, gdy cechuje go wrażliwość na potrzeby innych, bezinteresowność w tym, co robi. Sołtys musi być komunikatywny i w pełni oddany swojej lokalnej społeczności.

Z jakich osiągnięć jest Pani najbardziej dumna?

Pytanie należy do tych trudnych. Ale odpowiedź jest chyba jedna – jestem dumna z tego, co już osiągnęliśmy, wybudowaliśmy i kupiliśmy dla naszej wsi. Dumna jestem z mieszkańców naszej wsi i z ich pracy nie tylko dla siebie, ale przede wszystkim dla Taboru Wielkiego. Zawsze mogę liczyć na moich mieszkańców, staram się ich dopingować do wspólnej pracy, wysiłku, czego efektem jest piękniejąca nasza miejscowość.

Jakie są Pani zainteresowania i plany życiowe?

Interesuję się przede wszystkim problematyką społeczną związaną z życiem mieszkańców wsi, ich potrzebami, dążeniami i oczekiwaniami. Otwarta jestem na nowe pomysły. Staram się zgłaszać moją wieś do wszystkich możliwych programów, projektów, konkursów unijnych i rządowych. Lubię dobrą książkę, film i czasopisma fachowe.

Ilu mieszkańców liczy Tabor Wielki? Ile lat ma najstarszy mieszkaniec wsi?

Tabor Wielki liczy 469 mieszkańców, a najstarszy z nich ma 92 lata.

Jakie imprezy, zabawy, festyny są u nas organizowane?

Uroczyści organizowane są w domu ludowym i na boisku sportowo-rekreacyjnym. Do najważniejszych należą: Dzień Kobiet organizowany wspólnie z KGW i PZERiI, majówka, Dzień Dziecka, zakończenie lata, Święto Pieczonego Ziemniaka, mikołajki dla wszystkich dzieci, spotkanie opłatkowe. W tym roku organizujemy wspólnie z Urzędem Gminy Dożynki Gminne, 19 sierpnia, na które już dzisiaj serdecznie zapraszam.

Dziękuję za rozmowę.

Ze starego albumu...

Tytułem przypomnienia

Kilka miesięcy temu („ŻGB" nr 6 z 2016 r.) obiecałem Państwu informację na temat ekshumacji żołnierzy poległych i pochowanych w Mnichowicach. Wspomniałem wówczas, że jej wyniki były ogromnym zaskoczeniem nie tylko dla świadków wydarzeń ze stycznia 1945 r.

Przypomnę krótko, że na cmentarzu przykościelnym w masowym grobie pochowano czterech żołnierzy niemieckich, a nad nimi dwóch czerwonoarmistów. W tym samym miejscu spoczął później bezdomny Sylwester Bystrzyński, zmarły 7 stycznia 1964 r. Wspólna mogiła przez lata była pod opieką Antoniny Mosz (ur. 1938) i jej męża Wincentego (1928-2003).

Ekshumacja

22 listopada 2016 r. około godz. 10.00 do Mnichowic przyjechali trzej członkowie Pracowni Badań Historycznych i Archeologicznych „Pomost" z Poznania: Adam Białas – kierownik robót, Maciej Erdmann – geolog i Maksymilian Frąckowiak – archeolog, by dokonać ekshumacji poległych żołnierzy. Z uwagi na usytuowanie grobu nie mogli oni wykorzystać minikoparki, ziemię usuwali łopatami, co jakiś czas „przeczesując" ją wykrywaczem metali.

W oznaczonym miejscu pracownicy zarejestrowali prostokątną jamę grobową. Na głębokości około 1,2 metra zalegały szczątki czterech żołnierzy niemieckich, ale nie było śladów pochówku Rosjan! Zaskoczenie Marii Puchałowej i Alojzego Seiferta, świadków ich grzebania, było ogromne. – *Przecież sobie tego nie wymyśliłam, tak było naprawdę* – parokrotnie powtarzała do słuchawki telefonu pani Maria, *do której zadzwoniłem w czasie ekshumacji*. Zdumienia nie kryli też wszyscy, którzy o wydarzeniach z końca II wojny światowej tylko słyszeli.

Gdzie są Rosjanie?

Odpowiedź na powyższe pytanie wydaje się prosta. Do ekshumacji czerwonoarmistów musiało dojść między pochówkiem żołnierzy a pogrzebem S. Bystrzyńskiego. Kiedy? Tego nie wiemy. Nawet mieszkający w pobliżu kościoła niczego nie zauważyli, bo gdyby tak było, w niewielkich Mnichowicach o tym fakcie z pewnością byłoby głośno.

Rosjanie wiedzieli, gdzie spoczywają ich żołnierze i któregoś dnia przyjechali po swoich po prostu. Wówczas nie obowiązywały ich żadne przepisy. Ciała nie spoczywały głęboko, więc praca nie zajęła im wiele czasu.

Nieco światła na tę sprawę rzuca wspomnienie Edmunda Kuropki (ur. 1935), który był świadkiem ekshumacji Rosjanina poległego nieopodal bramy wjazdowej na stadion Ludowego Klubu Sportowego „Sokół" w Bralinie. Początkowo pogrzebano go tam, gdzie został zastrzelony, ale później jego ciało przeniesiono na katolicki cmentarz parafialny i pochowano od strony ul. Kościelnej. – *Akurat wracałem ze szkoły* (chodzi o budynek przy ul. Kościelnej 7 – przyp. JK) *i widziałem, jak rozkopują jego grób. To był może rok 1947-1948. Pewnie zabrali go później do Sycowa czy Oleśnicy, bo tam są radzieckie cmentarze wojenne.*

A. Białas i M. Frąckowiak z poznańskiego „Pomostu" podczas prac ekshumacyjnych. Mnichowice, 22 listopada 2016 r.

Niewykluczone, że właśnie w tym czasie Rosjanie zabrali szczątki dwóch swoich żołnierzy z Mnichowic. Ewentualności takiej nie wyklucza też A. Białas z „Pomostu": - *Ekshumacje żołnierzy państw koalicji antyhitlerowskiej wykonywane były „na świeżo", to jest w ciągu pierwszych lat powojennych. Wykonywano je na tyle kompleksowo, że dziś praktycznie wszystkie nieoficjalne groby wojenne w Polsce to groby, w których spoczywają żołnierze niemieccy. Na kilkanaście tysięcy ekshumowanych od początku istnienia „Pomostu" natrafiliśmy zaledwie na sześciu żołnierzy sowieckich i jednego polskiego.*

Ustalenia po ekshumacji

W grobie w Mnichowicach znajdowały się cztery czaszki (jedna wciąż tkwiła w hełmie). Ich liczba odpowiadała ilości szkieletów, jednak na skutek działań związanych z pochówkiem Bystrzyńskiego zostały one przemieszczone, podobnie zresztą jak kości.

Trumna z ciałem S. Bystrzyńskiego została wkopana w grób żołnierski. Żeby umieścić ją na wymaganej przepisami głębokości, osoby dokonujące pochówku „przeszły" łopatami w głąb jamy grobowej poprzez zwłoki spoczywających na głębokości około 1,2 metra żołnierzy. To spowodowało przemieszczenie niektórych kości. - *W pierwszym momencie zdziwiła nas napotkana sytuacja* – wyjaśnia A. Białas, bowiem *w trakcie odsłonięcia pierwszej warstwy szczątków nie były widoczne czaszki. Stąd pierwsze i błędne zarazem wrażenie, że mogły one zostać zabrane. Sytuacja nas zdziwiła, ale nie zaskoczyła, gdyż na grobach czerwonoarmistów pod nadzorem sowieckim prowadzono takie ekshumacje, które – z różnych przyczyn – ograniczały się do zabrania z grobów jedynie czaszek. Eksplorując mogiłę warstwami, zeszliśmy poniżej szkieletów. Zabierając je pojedynczo, doszliśmy do dna jamy grobu wojennego, niemniej przeciętego przez podłużny wkop. Jak się okazało po zdjęciu kolejnej warstwy ziemi – poniżej znajdowała się wspomniana trumna.*

Na stronie internetowej Pracowni Badań Historycznych i Archeologicznych „Pomost" znaleźć można krótką relację z prac w Mnichowicach wraz ze zdjęciami. Czytamy tam m.in.: *Układ anatomiczny szkieletów został silnie zaburzony prawdopodobnie w trakcie ekshumacji szczątków żołnierzy radzieckich, która odbyła się krótko po zakończeniu II wojny światowej, jak również przez późniejszy pochówek. Poniżej warstwy szczątków zarejestrowaliśmy także zarys trumny złożonej w 1964 r. W grobie nie odnaleźliśmy żołnierskich znaków tożsamości*. Były tam jedynie charakterystyczne guziki, m.in. tak zwane groszki, od umundurowania żołnierzy niemieckich.

Zgodnie z przepisami

W 2015 r., z mocy prawa, „Pomost" otrzymał zlecenie dokonania ekshumacji w Mnichowicach. Prace wykonywane były w oparciu o zezwolenie wojewody wielkopolskiego na podstawie m.in. *Ustawy o grobach wojennych...* oraz *Ustawy o cmentarzach...*

Z pewnością o wspomnianym grobie strona niemiecka wiedziała już w połowie lat 90. XX wieku. Fakt ten potwierdza A. Mosz, u której parokrotnie był w tej sprawie przedstawiciel jakiejś organizacji z Niemiec.

Na mocy umowy międzynarodowej, podpisanej w Krzyżowej w listopadzie 1989 r. przez ówczesnego premiera Rzeczpospolitej Polskiej Tadeusza Mazowieckiego i kanclerza Republiki Federalnej Niemiec Helmuta Kohla, groby ofiar wojen i przemocy totalitarnej podlegają specjalnemu traktowaniu, to jest opiece lub ekshumacji. Ze względu na brak możliwości zasięgnięcia informacji od rodzin pochowanych, ekshumacje te prowadzi się niejako z urzędu. Ostatecznie do prowadzenia spraw dotyczących niemieckiego grobownictwa wojennego w Polsce powołana jest warszawska, polsko-niemiecka Fundacja „Pamięć"/Stiftung Gedenken, która koordynuje prace na wspomnianych obiektach.

Co ze szczątkami?

Zabrane z Mnichowic szczątki zostały pochowane 6 kwietnia 2017 r. na Niemieckim Cmentarzu Wojennym w Glinnej koło Starego Czarnowa pod Szczecinem, obok prawie dwóch tysięcy podobnych szczątków z zachodniej Polski. Zapewne latem odbędą się dwie kolejne ekshumacje na naszym terenie, w Bralinie i Goli-Wygodzie Turkowskiej. Stosowna dokumentacja jest już gotowa.

Jacek Kuropka

Przedszkole „Kwiaty Polskie” w Bralinie

Z życia przedszkola

Zabierz, zimo, śnieg i mróz i nie wracaj do nas już

Przygotowania przedszkolaków do uroczystego powitania pierwszego dnia wiosny trwały cały tydzień. W czasie wspólnych spacerów dzieci pod opieką nauczycielek śledziły budzącą się do życia przyrodę oraz poszukiwały pierwszych śladów wiosny. Na uwagę i podziw małych obserwatorów zasługiwały pąki na drzewie, zielona trawa, kwiatki w przydomowych ogródkach, przylatujące ptaki. Dzieci przynosiły do kącika przyrody pierwsze oznaki wiosny (bazie kotki, gałązki leszczyny, gałązki forsycji, żonkile). Wykonywały też prace plastyczne o tematyce wiosennej. W dniu poprzedzającym przyjście wiosny pracowały nad stworzeniem Marzanny, symbolu odchodzącej zimy, by 21 marca przemaszerować z nią ulicami Bralina. Powitanie wiosny zakończyło się spaleniem Marzanny na przedszkolnym placu zabaw i śpiewem wiosennych piosenek przygotowanych przez poszczególne grupy.

Dziecko widzem i aktorem

Bardzo ważną rolę w budowaniu systemu wartości oraz wspomaganiu rozwoju dzieci odgrywają cykliczne spotkania ze sztuką teatralną. Kolejny raz, 31 marca 2017r., odwiedzili przedszkole aktorzy z Krakowa. Artyści zaprosili przedszkolaków na teatrzyk pt. „Wilk i zając”. Przedstawienie miało charakter interaktywny i w sposób humorystyczny uczyło dzieci trudnej sztuki właściwego odżywiania się, dbałości o zęby i otaczające nas środowisko. Podczas trwania przedstawienia widzom dopisywały świetne humory, a chętne i odważne dzieci mogły zaprezentować swoje umiejętności aktorskie na scenie. Bilety na teatrzyk sponsorowała Rada Rodziców.

Aktorzy i przedszkolaki razem na scenie

Zajączek w przedszkolu

Jednym ze zwyczajów Świąt Wielkanocnych, szczególnie lubianym i wyczekiwanym przez dzieci jest zajączek. 12 kwietnia przyniósł on dzieciom prezenty w postaci zabawek i słodyczy. Z powodu zimowej aury koszyczki z niespodziankami ukrył na korytarzu. Odnalezienie własnego koszyczka z łakociami i zabawkami, to miłe przeżycie dla każdego przedszkolaka. Do zorganizowania zajączka w przedszkolu przyczynili się rodzice z Rady Rodziców.

Małgorzata Bednara

Zespół Szkół im. Ks. Michała Przywary i Rodziny Salomonów w Nowej Wsi Książęcej

Echa szkolne

Do you speak English?

10 kwietnia br. po raz szósty odbył się Międzygminny konkurs z języka angielskiego. Do konkursu przystąpiły szkoły podstawowe z Bralina, Nowej Wsi Książęcej oraz Drożek. W kategorii klas młodszych udział wzięli następujący uczniowie: Tomasz Iwan, Emilia Witak, Patryk Młot, Tymoteusz Nawrot, Natalia Harwes, Bartłomiej Gniłka. Zadania konkursowe podzielone były na otwarte i zamknięte. W tym roku sprawdzano również wiedzę z zakresu kultury i historii Stanów Zjednoczonych oraz Wielkiej Brytanii. W wyniku przeprowadzonego konkursu wyłoniono laureatów, pierwsze miejsca w poszczególnych klasach zajęli: Tomasz Iwan (kl. 2), Emilia Witak (kl. 3), Tomasz Kuropka (kl. 4), Patryk Drapiewski (kl. 5), Daria Schudy (kl. 6). Drugie miejsca przypadły następującym osobom: Patryk Młot (kl. 2), Bartłomiej Gniłka (kl. 3), Anastazja Krowiarz (kl. 4), Tomasz Wodziak (kl. 5), Julia Sikora (kl. 6).

Wszystkie dzieci otrzymały pamiątkowe dyplomy oraz drobne upominki, które wręczyli: dyrektor Zespołu Szkół Elżbieta Kuropka, dyrektor Szkoły Podstawowej w Bralinie Adam Pruban oraz kierownik Referatu Oświaty, Kultury, Sportu i Promocji Sławomir Bąk. Uczestnikom konkursu gratulujemy i zapraszamy do udziału w przyszłych edycjach.

Laureaci konkursu z języka angielskiego

Konkurs ortograficzny rozstrzygnięty!

7 kwietnia br. odbył się finał XIV Gminnego Konkursu Ortograficznego dla klas II i III. Test dyktanda konkursowego pt. „Ku przygodzie” przygotowała Katarzyna Mazur, nauczycielka Szkoły Podstawowej w Kierznie. Po napisaniu przez uczniów dyktanda członkowie komisji konkursowej sprawdzili prace i wyłonili dwie najlepsze, jak się okazało – z taką samą ilością punktów. Dopiero druga dogrywka pozwoliła wyłonić zwycięzcę. Małym Mistrzem Ortografii 2017 został uczeń Szkoły Podstawowej w Bralinie - Filip Sobczak z klasy III a, a wicemistrzem - Nikodem Marcinków, uczeń klasy II b z Zespołu Szkół w Nowej Wsi Książęcej.

Ortograficzne potyczki

23 marca br. w Zespole Szkół w Nowej Wsi Książęcej odbył się finał XIV Gminnego Konkursu Ortograficznego dla uczniów klas IV-VI. Z zasadami poprawnej pisowni języka polskiego zmagało się 8 finalistów: Julia Biały, Aleksandra Matyszczak, Daria Schudy, Iga Szczepaniak ze Szkoły Podstawowej w Bralinie oraz Aleksandra Czajkowska, Martyna Nawrot, Julia Sikora i Agata Spodymek ze Szkoły Podstawowej w Nowej Wsi Książęcej. Dyktando konkursowe przygotowała Marzena Kuropka – pracownik Urzędu Gminy Bralin. Komisja Konkursowa wyłoniła Mistrza Ortografii. Tytuł ten przypadł Aleksandrze Matyszczak. II miejsce i tytuł Wicemistrza Ortografii zdobyła Daria Schudy, a III – Iga Szczepaniak.

Dwie strony sieci

23 marca br. odbyło się zebranie z rodzicami, na którym rodzice wysłuchali prelekcji policjantów z Komendy Powiatowej Policji w Kępnie, sierż. Filipa Ślęka i aspiranta Bogdana Garczarka na temat cyberprzemocy. Celem spotkania było przekonanie rodziców, że podniesienie świadomości dziecka odnośnie zagrożeń w sieci i kontrola czasu oraz stron odwiedzanych przez nastolatka pozwalają na zwiększenie jego bezpieczeństwa online. Policjant apelował, aby rodzice rozmawiali z dziećmi, byli obecni w jego życiu – również tym wirtualnym, ponieważ krzywda wyrządzona dziecku w wirtualnym świecie, nie zniknie wraz z wyłączeniem komputera. U dziecka przypadkowy kontakt w Internecie z treściami nieadekwatnymi do jego wieku (przemoc, pornografia) może wywoływać szok i powodować negatywne skutki.

materiał ze strony www.zsnowawiesksiazeca.szkolnastrona.pl

Gimnazjum im. Polskich Noblistów w Bralinie

Szkolne rozmaitości

W parku trampolin

1 marca 2017 r. klasa I a wraz z opiekunami: Jerzym Liebnerem i Dariuszem Hełką uczestniczyła w wycieczce do Wrocławia. Młodzież bawiła się najpierw w „GOjump", największym parku trampolin w Polsce. Później przyszedł czas na „Hydropolis" – centrum wiedzy o wodzie. Tam uczniowie dowiedzieli się, skąd na Ziemi wzięła się woda i jaką rolę pełni w naszym organizmie. W drodze powrotnej zrealizowany został nieodłączny punkt każdej wycieczki – wizyta w McDonald's.

Na targi do Łodzi

Z kolei 18 marca gimnazjaliści uczestniczyli w XXIII edycji łódzkich targów - Regiony Turystyczne „Na styku kultur". Ekspozycje oblegane były przez zwiedzających. Na wszystkich stoiskach bardzo dużą popularnością cieszyły się degustacje regionalnych specjałów. Młodzież z nieukrywaną radością kolekcjonowała mapy, foldery i gadżety. Niewątpliwie duże wrażenie na miłośnikach turystyki zrobiły spotkania z gośćmi specjalnymi. Marek Barwiński zabrał ich w podróż do japońskiego Krakowa – Kioto, a Agnieszka Rochmińska zaprezentowała Wietnam, Kambodżę i Laos. Finalną atrakcją pobytu w Łodzi była wizyta w planetarium. Organizatorką wycieczki była Małgorzata Domagała.

Powitali wiosnę

W szkołach od lat uroczyście obchodzony jest pierwszy dzień wiosny. Tematem przewodnim tegorocznego wydarzenia w bralińskim gimnazjum był „Folwark zwierzęcy". Uczniowie poszczególnych klas na dziedzińcu szkolnym prezentowali się w strojach wylosowanych gatunków zwierząt. Świętowanie zakończyło się przemarszem ulicami Bralina. Obchody Dnia Wiosny przygotował Samorząd Uczniowski wraz z opiekunem, D. Hełką.

Podczas Dnia Wiosny

Egzotyczna wirtualna podróż

Nepal ma kształt długiego na osiemset kilometrów i szerokiego na dwieście kilometrów worka. To „worek" pełen gór – małych, średnich i ogromnych. Do tego niezwykłego miejsca w wirtualną podróż 24 marca zabrał młodzież Wojciech Tokarski. Spotkanie z sieradzkim podróżnikiem i fotografem zorganizowano w ramach cyklu „Moje podróże", którego pomysłodawczynią jest M. Domagała, opiekunka Szkolnego Koła Krajoznawczo-Turystycznego.

W. Tokarski zabrał słuchaczy w inną rzeczywistość. Uczniowie „wędrował" ulicami nepalskich miast, „przyglądali się" tamtejszej ludności, „zaglądali" do domów tubylców, poznali zwyczaje ich domów i obrzędy. Dwugodzinne spotkanie było trochę podróżą w daleki azjatycki kraj, a trochę podróżą w głąb siebie.

/jack/

Szkoła Podstawowa im. Mikołaja Kopernika w Bralinie

Co słychać w „Koperniku"?

Dzień bezpiecznego Internetu

11 kwietnia uczniowie wszystkich klas uczestniczyli w cyklu spotkań i warsztatów pod hasłem „Dzień bezpiecznego Internetu". W godzinach popołudniowych odbyły się warsztaty dla rodziców nt. „Cyberprzemoc – nie jesteś anonimowy" prowadzone przez specjalistów z Pracowni Profilaktycznej „Krokus" z Krakowa. Z kolei 29 marca uczniowie kl. 6 a spotkali się z policjantem. st. sierż. Tomaszem Kapralem. Tematem spotkania była cyberprzemoc i ogólnie pojęte bezpieczeństwo w sieci.

Góra Grosza

Szkoła w Bralinie po raz kolejny włączyła się w akcję charytatywną „Góra Grosza", organizowaną przez Towarzystwo „Nasz Dom". Uczniowie chętnie dzielili się swoimi groszami z podopiecznymi fundacji. Podczas akcji w bralińskim „Koperniku" łącznie zebrano prawie 70 kilogramów monet, co stanowiło sumę 911 złotych i 51 groszy.

Wiosna, wiosna, ach to ty!

Jako co roku uczniowie naszej szkoły z niecierpliwością czekali na nadejście wiosny. 21 marca z wiosennymi transparentami, w kolorowych strojach i głośnymi akcesoriami odstraszającymi Panią Zimę wyruszyli na „podbój" Bralina. Głośny, kolorowy przemarsz zwrócił uwagę wielu przechodniów.

W krainie baśni

Uczniowie klasy III c 16 marca wzięli udział w kolejnym spotkaniu z cyklu „Zaczynamy od czytania". Gościem spotkania była Joanna Mikołajczyk – nauczyciel bibliotekarz. Zaprezentowała ona nieznaną dotychczas dzieciom baśń braci Grimm „O dwunastu tańczących księżniczkach". Słuchacze zaskoczyli nie tylko wychowawcę, ale i gościa zaciekawieniem i skupieniem, z jakim wsłuchiwali się w kolejne słowa czytanie przez bibliotekarkę.

Sukcesy uczniów

31 marca w Poznaniu Daria Schudy, uczennica kl. VI a została finalistką Wojewódzkiego Konkursu Języka Polskiego.

24 marca uczennica kl. VI a Aleksandra Matyszczak została finalistką Wojewódzkiego Konkursu Przyrodniczego.

W Gminnym Konkursie Ortograficznym w Nowej Wsi Książęcej A. Matyszczak zajęła 1. miejsce i zdobyła tytuł Mistrza Ortografii, drugie miejsce zajęła D. Schudy, a trzecie - Iga Szczepaniak z kl. V b.

W XIV Gminnym Konkursie Ortograficznym dla klas II i III Małym Mistrzem Ortografii 2017 został uczeń Szkoły Podstawowej w Bralinie - Filip Sobczak z III a.

W VI Międzyszkolnym Konkursie Języka Angielskiego dla uczniów klas IV-VI z terenu powiatu kępińskiego D. Schudy zajęła I miejsce.

Sukcesy sportowe

4 kwietnia w Perzowie drużyna chłopców w składzie: N. Myśliński, M. Kruszelnicki, K. Karwacki, J. Kula, J. Oziembłowski, W. Zmyślony, J. Wawrzynowski i B. Wawrzynowski wygrała wszystkie mecze w półfinałowym pojedynku szkolnych drużyn w Wielkopolskim Turnieju Orlika i zapewniała sobie awans do finału powiatowego.

20 marca w Krotoszynie na Mistrzostwach Rejonu w Piłkę Siatkową drużyna z Bralina zajęła 3. miejsce w rejonie kaliskim. Na sukces zapracowali: M. Antczak, J. Kula, J. Oziembłowski, W. Zmyślony, P. Grzesiński, W. Kuropka, N. Myśliński, M. Kruszelnicki i K. Kłodnicki.

Mistrzowie powiatu w piłce siatkowej

11 marca odbył się ścisły finał powiatu turnieju „Z podwórka na stadion o Puchar Tymbarku", gdzie drużyna z Bralina zdecydowanie wygrała swoje spotkania i reprezentowała powiat kępiński na Finałach Województwa Wielkopolskiego 28 marca we Wrześni. Skład drużyny: M. Antczak, K. Karwacki, N. Myśliński, K. Jędrzejak, F. Łukianowski, B. Wawrzynowski i J. Wawrzynowski.

materiał ze strony www.spbralin.pl

Redakcja „Życia Gminy Bralin" nawiązała kontakt z Jakubem Wieszczakiem z Zakładu Badań Niemcoznawczych Uniwersytetu Wrocławskiego, który interesuje się historią pogranicza Wielkopolski i Dolnego Śląska i kilkukrotnie odwiedził Bralin z racji swoich zainteresowań. Pan Jakub zaproponował przygotowanie artykułu o charakterze publicystycznym na temat cmentarzy ewangelickiego i czeskiego w okolicach Bralina. Zapraszamy do lektury.

Ewangelicka nekropolia miejscem wyjątkowym

Okolice Kępna oraz Bralina od wielu lat znajdowały się w sferze moich zainteresowań badawczych. Analizując dawne tereny pogranicza, poszukiwałem jak najlepiej zachowanych śladów przeszłości, tej, która świadczyć mogłaby o złożonej i fascynującej głębi regionów, które mocno dotknięte dziejową zawieruchą na przestrzeni wielu dekad, starały się zachować swoją tożsamość. Zniszczenia wojenne, czas PRL oraz transformacja ustrojowa odcisnęły jednak swoje piętno na wielu aspektach ludzkiego życia – w tym także na wyjątkowych pamiątkach przeszłości, jakimi są cmentarze, w szczególności te nie będące katolickimi. Podczas swoich wizyt w Bralinie na przestrzeni kilku lat miałem szansę zaobserwować jedną z najciekawszych metamorfoz dotyczących miejsca pamięci. Mowa tutaj o znajdującym się nieco na uboczu miejscowości cmentarzu ewangelicko-augsburskim.

Na obiekt ten trafiłem przypadkowo, udając się do Kępna. Docelowo w trakcie swoich poszukiwań starałem się odnaleźć jak najwięcej śladów pierwszej wojny światowej na pograniczu Wielkopolski i Dolnego Śląska. Był rok 2010. Kiedy wreszcie udało mi się odszukać wtedy cmentarz, miałem ambiwalentne odczucia. Sięgająca swoją historią 1886 roku nekropolia obejmuje stosunkowo niewielki obszar i jak już wspomniałem położona jest nieco na uboczu. Uszkodzony mur cmentarny, zbudowany z czerwonej cegły w zasadzie nie istniał, powodując, iż bujna roślinność wykraczała nieco poza jego zarys. Pośród niej dostrzegłem wiele tablic nagrobnych, zróżnicowanych pod względem formy architektonicznej. Część z nich była jednak przewrócona, z zachodniej części cmentarza dostrzec mogłem piękne okucia grobów. Obiekt generalnie sprawiał wrażenie opuszczonego i zapomnianego, choć stosunkowo duża ilość zachowanych tablic z inskrypcjami oraz obecność wspomnianych wcześniej kutych obramowań grobów wykluczały celową działalność wandali czy chuliganów, sugerując raczej, iż nekropolia stała się ofiarą upływu czasu i działania natury.

Jednakże kiedy powróciłem do Bralina po kilku latach i ponownie postanowiłem odwiedzić to miejsce, moim oczom ukazał się zupełnie inny widok. Jak się okazało, dzięki usilnej pracy działaczy ze Stowarzyszenia Przyjaciół Ziemi Bralińskiej oraz mieszkańców miejscowości, teren cmentarza został uporządkowany, tablice nagrobne w miarę możliwości poddane pracom konserwatorskim, a wszelka niepożądana roślinność usunięta. Dzięki temu byłem zapewne jednym z wielu, którzy dzięki tej inicjatywie mogli raz jeszcze dokładnie przyjrzeć się miejscu, które świadczy o złożoności i intrygującej przeszłości lokalnego społeczeństwa.

Najbardziej wartościową z historycznego punktu widzenia częścią bralińskiej nekropolii są oczywiście nagrobki przedwojenne. Wśród nich wyjątkowe miejsce zajmuje pomnik rodzinny z Chojęcina, usytuowany w centralnej części cmentarza. Ma on formę głazu i przez swoje usytuowane oraz rozmiar zwraca uwagę każdego odwiedzającego. Pozostała część nagrobków ma w większości monolitową formę stelli, to co wyróżnia je na tle wielu innych dolnośląskich cmentarzy to doskonale zachowane inskrypcje. Okres walki z *niemczyzną,* tak bardzo charakterystyczny dla końcówki lat 40. i trwający z różnym nasileniem do połowy 60., bardzo drastycznie obchodził się z obecnością języka niemieckiego w przestrzeni polskich miast. Wynikało to przede wszystkim z ciężkich doświadczeń wojennych oraz specyfiki polityki prowadzonej przez ówczesne polskie władze. W wyniku podejmowanych w Warszawie decyzji często likwidowano bądź zwyczajnie skuwano wszelki niemieckie napisy, w tym także i te umieszczone na obiektach o przeznaczeniu sakralnym. Na szczęście tego typu zjawisko ominęło ewangelicki cmentarz w Bralinie, pomimo tego, iż znaczna część nazwisk pochowanych tutaj jest niemieckich, choć oczywiście pojawiają się również i te polskie. Bardzo podobna sytuacja ma zresztą miejsce także i na kilku pobliskich ewangelickich nekropoliach, jak choćby w Międzyborzu, Kępnie czy Ostrzeszowie.

Najstarszymi odnalezionymi przeze mnie bralińskimi nagrobkami okazała się stella Carla i Caroline Siegmund z 1877 roku, będąca w doskonałym stanie oraz przeniesiona z innej nekropolii (niegdyś ewangelicy chowani byli wyznaczonym sektorze cmentarza katolickiego) płyta Matilde Schenk z Namysłowa datowana na 1848 rok! Znaczna część zachowanych nagrobków pochodzi z przełomu wieku XIX i XX, co widać w podobieństwie wykonania przez kamieniarzy z Kępna i Sycowa. Na wyróżnienie zasługuje niezwykle symboliczny pomnik z 1882 roku w kształcie złamanego pnia drzewa. Symbolizuje to tragicznie przerwany żywot człowieka… Niezwykle interesująca jest również kwestia obecności pochówków powojennych. Na mocy traktatu wersalskiego Bralin znalazł się w granicach II RP, co zmieniło sytuację ówczesnej mniejszości niemieckiej, z której znaczna część opuściła tereny Polski na fali emigracji w latach dwudziestych. Zjawisko to widoczne jest również wśród dat umieszczonych na nagrobkach – tych z okresu międzywojennego udało mi się odszukać zaledwie kilka. Natomiast tych, które datowane są już po zakończeniu II wojny światowej jest całkiem sporo, począwszy od grobów rodziny Smolny (z lat 1951 i 1968) czy wspólny pomnik Roberta Fiszkala i Anny Fogel z końca lat 40. Daty

Widok na cmentarz od strony wejścia

te potwierdzają jedynie uzyskane przeze mnie informacje o fakcie, iż po zakończeniu drugiej wojny światowej liczba bralińskich ewangelików uległa znacznemu zmniejszeniu, częściowo na skutek działań wojennych, przesiedleń czy migracji do większych ośrodków miejskich. Przypieczętowało to także losy bralińskiego kościoła ewangelickiego, w którym ostatnie nabożeństwo odbyło się w I połowie lat 70. XX w.

Szukając śladów I wojny światowej na bralińskiej nekropolii nie udało mi się niczego odnaleźć, żadnego pomnika poległych mieszkańców, kwatery wojennych tudzież militarnych symboli pośród płyt nagrobnych. Byłem jednak mocno zaskoczony i zaintrygowany, kiedy dowiedziałem się, iż na cmentarzu ewangelickim w Bralinie pochowani są, w nieoznaczonym grobie, polegli w styczniu 1945 w okolicach miejscowości żołnierze niemieccy. W 2017 roku planowana jest ich ekshumacja, co z pewnością będzie przeze mnie śledzone, z racji wielkiego przywiązania do wojskowych dziejów dawnego pogranicza polsko-niemieckiego. Być może pochowani tutaj żołnierze przeniesieni zostaną do Parku Pokoju w Nadolicach Wielkich pod Wrocławiem? Czy uda się ustalić ich tożsamość i odtworzyć choć częściowo wydarzenia ze stycznia 1945 roku? Na te pytanie w przyszłości będę poszukiwał odpowiedzi.

Ewangelicka nekropolia w Bralinie jest miejscem wyjątkowym, fakt, iż przetrwała ona zawieruchy XX wieku, by stać się jednym z najcenniejszych pomników historii regionu, świadczy o wyjątkowym charakterze tutejszych mieszkańców. Historię w Bralinie tworzyli zarówno Niemcy jak i Polacy, katolicy i ewangelicy. Poszanowanie dla wielu aspektów dziedzictwa niewątpliwie już zawsze kojarzyć mi się będzie właśnie z tym miejscem, po raz kolejny potwierdzając, jak fascynującym miejscem jest pogranicze Śląska i Wielkopolski.

Na sam koniec anegdota. Podczas wykonywania zdjęć do niniejszego artykułu na teren cmentarza wbiegła grupa dzieci, prawdopodobnie bawiąca się w coś na kształt podchodów. Gdy kilkoro z nich zachowywało się w głośny sposób, jedno z nich uciszyło resztę, mówiąc „Zachowujmy się jak na normalnym cmentarzu". Istotnie, wreszcie można powiedzieć o powrocie do normalności.

Jakub Wieszczak

Oddział Rejonowy Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Bralinie

Podsumowanie pracy w 2016 roku

Spotkanie z udziałem członków zarządu i wielu zaproszonych gości odbyło się w poniedziałek, 27 marca w restauracji „Złoty Kłos" w Bralinie. Posiedzenie rozpoczął zespół „Ale Babki", który zaśpiewał kilka swoich najnowszych przebojów, wprawiając słuchaczy w wiosenny nastrój.

Podziękowania za współpracę na rzecz seniorów

Przewodniczący oddziału Alojzy Leśniarek powitał wszystkich przybyłych gości i podziękował za dotychczasową pracę i współpracę na rzecz seniorów z bralińskiego oddziału. W dowód uznania za pomoc, życzliwość, wsparcie i pracę specjalne podziękowania odebrali: Poseł RP Andżelika Możdżanowska, wicestarosta powiatu kępińskiego Grażyna Jany i radny powiatowy Zenon Kasprzak; wójt gminy Bralin Roman Wojtysiak; przewodniczący Oddziału Okręgowego Marian Kruk i członkowie Zarządu PZERiI: Aleksandra Rabiega i Irena Skowrońska; pracownicy Urzędu Gminy Bralin: Robert Kieruzal, Zbigniew Łatka, Sławomir Bąk i Justyna Świerczyńska; członkowie Prezydium Zarządu Oddziału Rejonowego: Mirosława Szudy, Lech Kaczmarek, Łucja Wieloch i Maria Dirbach; księża parafii bralińskiej ks. kanonik Roman Krzyżaniak i ks. wikariusz Przemysław Kapała, a także liczna grupa przyjaciół i sympatyków związku: Tadeusz Hojeński, Tadeusz Hanuszewicz, Małgorzata Kunz, Mariola Dziedziczak, Anna i Władysław Blabusiowie, Stanisław Szydlik oraz redaktor „ITP" Maria Łabuda.

Po sympatycznej części artystycznej nastąpił najważniejszy moment posiedzenia. Zebrani wysłuchali bardzo obszernego sprawozdania z działalności Zarządu w 2016 roku. Najwięcej miejsca poświęcono w nim wycieczkom jednodniowym i wczasom nad morzem i w górach. W 20 wyjazdach wzięło udział 843 członków bralińskiego oddziału i 214 przyjaciół i sympatyków związku. Największym powodzeniem cieszyły się wyjazdy do nadmorskich ośrodków wczasowych w Łazach, Pobierowie i Sianożętach. W czasie jednodniowych wycieczek seniorzy zwiedzili m.in. Kórnik, Rogalin, Wałbrzych i Książ. Na szczególne uznanie zasługuje działalność zarządów kół terenowych, których w gminie Bralin było 10, w gminie Baranów – 4, a w gminie Rychtal – 2. To społeczna praca i wielkie zaangażowanie wielu ludzi, jak podkreślił przewodniczący, mają największy wpływ na sukcesy bralińskiego oddziału rejonowego. W niektórych kołach seniorki zajmują się robótkami ręcznymi, inne przygotowują występy artystyczne, np. popisy wokalne, taneczne czy recytatorskie. Wszystkie zarządy w ubiegłym roku zorganizowały statutowe Dni Seniora i Inwalidy oraz szereg różnych imprez okolicznościowych, w których uczestniczyło ponad 2500 osób.

Na poniedziałkowym posiedzeniu zarządu przedstawione też zostało szczegółowe sprawozdanie finansowe, którego dobre wyniki robiły wrażenie na gościach. Komisja Rewizyjna Oddziału wystąpiła z wnioskiem o udzielenie zarządowi absolutorium za 2016 rok, co spotkało się z jednogłośną aprobatą seniorów. Przewodniczący oddziału podziękował wszystkim, którzy wspierają działalność związku: przyjaciołom, sponsorom, strażakom, samorządom gminnym szczególnie z gminy Bralin. Na ręce wójta Romana Wojtysiaka przekazał wiele ciepłych słów podziękowania za różnorodną pomoc, życzliwość i wspieranie ciekawych inicjatyw seniorów z bralińskiego oddziału.

Na koniec grudnia 2016 roku oddział braliński liczył 890 członków. Choć zmniejszyła się ich liczba i trzeba było rozwiązać dwa najmniejsze koła, to działalność całego oddziału zasługuje na wiele słów uznania. I takie właśnie padały z ust gości, którzy nie tylko gratulowali sukcesów, ale podziwiali wielkie zaangażowanie zarządów kół, a przede wszystkim przewodniczącego Alojzego Leśniarka. Zaproszeni goście zapewniali o swojej pomocy i życzyli wszystkim zdrowia i wytrwałości w dalszej pracy na rzecz ludzi „złotego wieku".

Łucja Wieloch

UKS Sport Bralin

Na przełomie marca i kwietnia kolarze z Uczniowskiego Klubu Sportowego Sport Bralin rywalizowali w trzech zawodach sportowych rozgrywanych w Wielkopolsce i na Dolnym Śląsku. A rywalizowali – co ważne – z sukcesami

Pierwsze tegoroczne sukcesy kolarzy

Trening na wzniesieniu Bałczyna

Trenowali na wyjeździe

W marcu i kwietniu Zarząd UKS Sport Bralin wraz z trenerem zorganizowali młodzieży dwie trzydniowe akcje szkoleniowe. Udział w nich był nieodpłatny, a środki finansowe pochodziły ze wsparcia, jakie klub otrzymuje od sponsorów. Najpierw siedmiu młodych kolarzy trenowało w Michałkowej koło Walimia, a dwa tygodnie później do Kobylej Góry wyjechało 12 zawodników.

W pierwszej piątce

26 marca dwóch zawodników bralińskiego UKS-u wzięło udział w Urazie (gmina Oborniki Śląskie) w CUDDZIE – Cross Uraz Duathlon. Sportowcy mieli do pokonania dystans 10 km biegiem, 40 km na rowerze i na koniec ponownie czekał ich 5-kilometrowy bieg. Debiut w tego typu imprezie okazał się szczęśliwy dla Dariusza Drelaka i Karola Przewdzięka. Pierwszy z nich zajął 2. miejsce open, drugi (17-latek) na metę dotarł jako 5., zwyciężając tym samym w kategorii zawodników do lat 30. W imprezie wzięło udział blisko 250 zawodników.

Karol najszybszy

Mimo że pogoda była niesprzyjająca (padający przez kilka dni deszcz, błoto na trasie, niezbyt wysoka temperatura), 8 kwietnia do Miękini zjechało blisko dwa tysiące kolarzy, aby zainaugurować nowy sezon Bike Maratonu. Startujący mieli do wyboru trzy dystanse, a dodatkowa klasyfikacja związana była z I rundą Pucharu Polski w maratonach MTB. Tradycyjnie ścigano się również o punkty w kategoriach wiekowych i drużynowych. Na linii startu zameldował się co prawda tylko jeden zawodnik UKS Sport Bralin, K. Przewdzięk, ale na dystansie MEGA (54 km) w swojej kategorii wiekowej spisał się znakomicie, zajmując 1. miejsce, a w klasyfikacji open – 34. Kolejna edycja BM, tym razem w Zdzieszowicach, już 22 kwietnia.

Ścigali się na dwóch dystansach

Na BIKE CROSS MARATON-Gogol MTB Dolsk 2017 wystartowało siedmiu zawodników z Bralina. W sumie na dwóch dystansach ścigało się blisko 800 kolarzy. Na trasie 28-kilometrowej w swojej kategorii wiekowej Milena Drelak była 1., Weronika Przewdzięk – 2., Mateusz Józefiak – 5., Miłosz Markowski – 6., zaś Jakub Przewdzięk – 10.

Z kolei na dystansie 60 km K. Przewdzięk uplasował się na 2. pozycji, a jego trener – D. Drelak był 1. Następna edycja Bike Cross Maratonu zorganizowana zostanie w Mosinie 7 maja na Polanie Pożegowskiej.

Jacek Kuropka

Nagrody za przepracowany rok

6 kwietnia 2017 r. wójt gminy Roman Wojtysiak spotkał się z siedmioosobową grupą kolarzy UKS Sport Bralin i ich rodzicami, by oficjalnie przekazać umowy stypendialne za osiągnięte w minionym roku wyniki sportowe.

Uczniowski Klub Sportowy Sport Bralin wnioskował do Wójta Gminy Bralin o przyznanie stypendiów sportowych dla wyróżniających się zawodników, którzy drużynowo wywalczyli kilka znaczących sukcesów, a mianowicie: 10. miejsce w TOP 10 Generalnej Klasyfikacji Drużynowej Pucharu Polski MTB XCO 2016, 2. miejsce w klasyfikacji województw na Mistrzostwach Polski Krajowego Zrzeszenia Kolarzy Ludowych Zespołów Sportowych, 1. miejsce w Drużynowych Mistrzostwach Wielkopolski Gimnazjów w Kolarstwie Przełajowym, 1. miejsce w XI Powiatowym Triathlonie Gimnazjalistów. Oprócz wyników drużynowych każdy z zawodników indywidualnie na swoim koncie zgromadził niemałą liczbę wyścigów zakończonych sukcesem. Nagrodzeni sportowcy rzetelnie i z wielkim zaangażowaniem przez cały rok realizowali program szkoleniowy, wywiązywali się z powierzonych zadań i uczestniczyli w zawodach sportowych, godnie reprezentując zarówno swój klub jak i Gminę Bralin.

Wójt R. Wojtysiak wręcza umowę stypendialną Tomaszowi Bryłce

Podczas czwartkowego spotkania opiekunowie zawodników podpisali dokumenty, młodzi sportowcy odebrali z rąk wójta gminy Romana Wojtysiaka umowy stypendialne wraz z gratulacjami i życzeniami kolejnych sukcesów w nowym sezonie kolarskim. Na koniec wszyscy uczestnicy spotkania stanęli do pamiątkowego zdjęcia.

W gronie tegorocznych stypendystów znaleźli się: Maja Drelak, Milena Drelak, Weronika Przewdzięk, Tomasz Bryłka, Kacper Łukianowski, Kacper Kuropka i Karol Przewdzięk. Zawodnicy otrzymają przez okres 5 miesięcy (od kwietnia do sierpnia 2017 roku) stypendium sportowe w wysokości 171 zł miesięcznie na dalszą edukację sportową.

Serdecznie gratulujemy, życzymy dużo wytrwałości i dalszych, wysokich wyników sportowych.

Marzena Kuropka

ŻYCIE GMINY BRALIN

bezpłatne pismo samorządowe gminy Bralin

Wydawca: Urząd Gminy Bralin, Rynek 3, 63-640 Bralin

Redaktor naczelny: Marzena Kuropka

Skład i druk: Digital Art Studio Gała Przemysław www.digitalartstudio.pl

Adres redakcji: UG Bralin, p. 2, tel. (62) 78 11 211, e-mail: marzena.kuropka@bralin.pl

Nakład: 1500 egzemplarzy

Redakcja zastrzega sobie prawo wyboru do druku nadesłanych tekstów, a także ich skracania i redagowania.

WÓJT GMINY BRALIN

SISMS.pl
BEZPIECZNY SYSTEM POWIADAMIANIA

zaprasza do korzystania z bezpłatnego mobilnego systemu powiadamiania i ostrzegania

Informujemy o:

- aktualnych sprawach dotyczących mieszkańców
- zagrożeniach i niebezpieczeństwach
- utrudnieniach i awariach
- terminach opłat i podatków lokalnych
- imprezach kulturalnych i sportowych
- innych ważnych wydarzeniach z terenu naszej gminy

INFORMACJA I BEZPIECZEŃSTWO
bezpłatne powiadomienia prosto z Urzędu Gminy

Zeskanuj kod i pobierz bezpłatnie aplikację BLISKO

POBIERZ Z APP STORE
POBIERZ Z GOOGLE PLAY
POBIERZ Z WINDOWS STORE

Usługa jest świadczona przez SISMS Sp. z o.o. na rzecz Użytkownika na podstawie Umowy zawartej z Gminą Bralin. Regulamin usługi jest dostępny na stronie: www.sisms.pl/regulaminy.

Jeśli chcesz otrzymywać multimedialne wiadomości, pobierz za darmo aplikację BLISKO (Komunikator SISMS)

Aplikację BLISKO można pobrać na telefony typu smartfon. Wpisz w aplikacji swoją miejscowość, BLISKO wyświetli aktywnych nadawców dla tego obszaru, a Ty zdecydujesz z jakich serwisów tematycznych będą mogli przesyłać do Ciebie informacje.

Przesyła wyczepujące wiadomości ze zdjęciami, wideo, audio, PDF lub z oznaczeniem na mapie.

Aplikacja BLISKO

Powiadomi Cię o wiadomości tak samo jak SMS

Jeśli chcesz otrzymywać informacje na e-mail lub krótkie wiadomości SMS, zarejestruj się przez formularz on-line

Zarejestruj się bezpłatnie przez formularz on-line dostępny na:
www.bralin.pl lub **www.sisms.pl**.
Aby wypisać się z serwisu, skorzystaj z zakładki ZMIEŃ USTAWIENIA.

W serwisie SMS można również zarejestrować się poprzez wysłanie kodu:

Serwis informacyjny	Kod rejestrujący	Kod wyrejestrowujący
Alarmowanie, ostrzeganie, awarie, inne zagrożenia	**Tak.pke02**	**Nie.pke02**
Wydarzenia, ogłoszenia, komunikaty	**Tak.pke021**	**Nie.pke021**
Opłaty i podatki lokalne, monity i przypomnienia	**Tak.pke022**	**Nie.pke022**

1. Wyślij SMS* o treści kodu rejestrującego na numer **661 000 112**
2. Przy pierwszej rejestracji do systemu zapoznaj się z Regulaminem i odeślij SMS* o treści **ZGODA**
3. Jeśli dokonasz poprawnej rejestracji otrzymasz SMS z potwierdzeniem
4. Jeśli chcesz się wypisać z serwisu wyślij SMS* z kodem wyrejestrowującym na numer **661 000 112**

*Opłata za wysłanie SMS jest zgodna z Twoim planem taryfowym.

Więcej szczegółowych powiadomień wysyłamy na aplikację BLISKO i serwisy e-mail